

CZY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY MOŻE POZWAĆ POLICJĘ O ZAPŁATĘ WYNAGRODZENIA ZA TŁUMACZENIE I ZALEGŁE ODSETKI?

(CHARAKTER STOSUNKU PRAWNEGO ŁĄCZĄCEGO TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO Z ORGANAMI WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI)

W ramach organizowanych przez TEPIS i prowadzonych przeze mnie szkoleń dotyczących wyliczania przez tłumaczy przysięgłych wynagrodzenia za tłumaczenie i zwrot kosztów powstałych w związku z tłumaczeniem często padały następujące pytania:

**Dlaczego tłumacz przysięgły nie może pozwać organu wymiaru sprawiedliwości (np. prokuratury) o wynagrodzenie za tłumaczenie?
Czy obliczając wysokość wynagrodzenia można posiłkowo stosować przepisy Kodeksu pracy (np. żądając podwyższenia wynagrodzenia za wykonywanie czynności w dni wolne od pracy albo w porze nocnej)?
Czy można domagać się od organu wymiaru sprawiedliwości odsetek za nieterminową zapłatę wynagrodzenia?**

Ponieważ wszystkie te kwestie zostały obszernie omówione w wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. akt II Ca 272/16, warto przytoczyć obszerne fragmenty tegoż wyroku, tym bardziej, że w całości podzielam zawarte w nim konkluzje:

**„Wyrok
Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 20 lipca 2016 r.
II Ca 272/16
UZASADNIENIE
Skład orzekający
Przewodniczący: Sędzia SO Ewa Bazelan (spr.).
Sędziowie: SO Elżbieta Żak, SR Joanna Misztal-Konecka (del.).**

Sentencja

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Lublinie na rozprawie sprawy z powództwa E. E. (1) przeciwko Skarbowi Państwa - (...) Komendantowi Wojewódzkiemu Policji o zapłatę na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 20 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 411/15

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 551 zł 88 gr (pięćset pięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt osiem groszy) i odrzuca pozew w tym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki E. E. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Uzasadnienie faktyczne

Powódka E. E. (1) domagała się zasądzenia na jej rzecz od Skarbu Państwa - Komendanta Wojewódzkiego Policji w L. kwoty 551,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dochodzi wynagrodzenia za udział w czynnościach procesowych w charakterze tłumacza przysięgłego, na zlecenie Komendy Powiatowej Policji w O.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 411/15, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie oddalił powództwo (pkt I.) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II.).

Wyrok ten został oparty m.in. na następujących ustaleniach co do okoliczności o charakterze bezspornym:

Powódka została powołana przez Policję, w trybie art. 193 Kodeksu postępowania karnego, do pełnienia czynności tłumacza przysięgłego w postępowaniu przygotowawczym. W dniu 12 października 2014 r. brała w tym charakterze udział w przesłuchaniu świadka, będącego obywatelem (...), w Komendzie Powiatowej Policji w O.

Za te czynności powódka wystawiła fakturę VAT numer (...), którą Komendant Powiatowy Policji w O. zwrócił powódce bez realizacji, wskazując na uchybienia w postaci oparcia jednego ze zgłoszonych żądań na przepisach Kodeksu pracy oraz zawyżenia kosztów dojazdu do miejsca wykonywania czynności.

W reakcji na to powódka zwróciła się do Komendy Wojewódzkiej Policji w L., podtrzymując swoje stanowisko co do świadczeń należnych jej w związku z dokonaniem zleconych czynności. Dołączyła korektę faktury numer (...), w której zawarła wyliczenie kosztów, jakie poniosła w związku z wykonaniem czynności tłumacza przysięgłego, na które złożyły się: należności za tłumaczenie wraz z " kosztami dodatkowymi + 100% zgodnie z § 6 ust. 1 i § 2 ust. 2 Roz. MS (Dz. U. z 2005 r. Nr 15, poz. 131)" - w wysokości 367,94 zł, " koszty dodatkowe + 100% zgodnie z art. 151 11 § 3 Kodeksu pracy (praca w niedzielę)" - w wysokości 367,96 zł, a także koszty dojazdu samochodem osobowym marki S. (...) (K. - O. - K.) - w wysokości 221,76 zł.

Główny księgowy Komendy Wojewódzkiej Policji w L. powiadomił E. E. (1) o przyznaniu jej wynagrodzenia w wysokości 404,61 zł, wskazując jednocześnie, że na przyznane wynagrodzenie złożyły się: wynagrodzenie za tłumaczenie w wysokości 183,96 zł (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 stycznia 2005 r. w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego), a także zwrot kosztów podróży w wysokości 220,65 zł (zgodnie z art. 618g Kodeksu postępowania karnego). Należności te zostały przelane na rachunek powódki.

E. E. (1) w piśmie, skierowanym do Komendanta Wojewódzkiego Policji w L., zakwestionowała wysokość przyznanej jej kwoty 404,61 zł i wniosła o przyznanie jej brakującej części wynagrodzenia, to jest kwoty 553,07 zł.

W odpowiedzi na to Komendant Wojewódzki Policji w L. stwierdził, że przyznane powódce wynagrodzenie w wysokości 404,61 zł zostało wyliczone zgodnie z

obowiązującymi przepisami i podtrzymał to stanowisko, odpowiadając na kolejne pisma powódki.

Następnie powódka dwukrotnie wystawiła Komendzie Wojewódzkiej Policji w L. wezwania do zapłaty kwot: odpowiednio - 563,13 złote i 567,50 złotych.

Na kanwie tych ustaleń Sąd Rejonowy zważył, że brak jest podstaw do uznania za zasadne żądania powódki powiększenia należnego jej wynagrodzenia o 100%, a jedynie o 30%, co też uczynił pozwany. Żądane zwiększenie powódka uzasadniła bowiem - powołując się na § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego - mylnym twierdzeniem, że postępowanie, w którym pełniła czynności tłumacza przysięgłego, toczyło się w trybie przyspieszonym.

Również za błędne i pozbawione podstawy uznał Sąd I instancji twierdzenie powódki, że ją i pozwanego łączył stosunek pracy, skutkiem czego należne jej wynagrodzenie należało podnieść o kolejne 100% z racji wykonywania przez nią przedmiotowej czynności tłumaczenia w niedzielę, to jest w dniu ustawowo wolnym od pracy. Powódka została powołana do wykonywania czynności biegłego na podstawie orzeczenia organu procesowego. Ponadto, pomimo że powódka wykonała czynności w miejscu wyznaczonym przez organ procesowy, to jednak sama wskazała datę, w której stawi się w Komendzie Powiatowej Policji w O. (...) celem wzięcia udziału w przedmiotowych czynnościach. W tym stanie rzeczy brak jest jakichkolwiek przesłanek, aby uznać, iż powódkę i pozwanego łączył jakikolwiek stosunek pracy, a w każdym razie inny stosunek prawny niż określony w przepisach art. 734 i następnych w związku z art. 750 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) stosunek zlecenia, co oznacza, że niezasadne jest żądanie powódki podwyższenia jej wynagrodzenia o dalsze 100% z tytułu pracy w niedzielę, to jest w dniu ustawowo wolnym od pracy.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że dochodzone przez powódkę roszczenie o zapłatę kwoty 551,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia, podlega, jako niezasadne, oddaleniu w całości.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka E. E. (1), zaskarżając go w całości (...).

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa wniósł o jej oddalenie (...).

Uzasadnienie prawne

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlega uchyleniu w zakresie rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zapłatę kwoty wynagrodzenia 551,88 zł, albowiem co do tego żądania pozew ulega odrzuceniu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej.

Zgodnie z art. 1 i 2 § 1 k.p.c., droga sądowego postępowania cywilnego jest dopuszczalna w sprawach cywilnych, tj. w sprawach ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz w innych sprawach, do których przepisy k.p.c. stosuje się z mocy ustaw szczególnych.

Roszczenie powódki nie wynika natomiast z któregokolwiek z wyżej wymienionych stosunków prawnych, ani żaden przepis szczególny nie daje podstawy dla rozstrzygnięcia o roszczeniach tego typu w postępowaniu cywilnym.

Powódka domaga się dalszego wynagrodzenia za wykonywanie czynności tłumacza przysięgłego w karnym postępowaniu przygotowawczym.

W orzecznictwie przyjmuje się, że tego rodzaju stosunek ma charakter administracyjnoprawny, a co najmniej mieszany - łączący elementy cywilne i administracyjne z przewagą tych ostatnich (por. uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1997 r., OSP 1998/3/61, uchwał Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1996 r., III Czp 22/96, Lex 24256, z dnia 28 listopada 1974 r., III Czp 76/74, OSNC 1975/7-8/108, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 2005 r., K 35/04). Wynika to przede wszystkim z braku równorzędności podmiotów tego stosunku niezbędnej w stosunkach cywilnoprawnych, a występuje nadrzędność organu procesowego i podległość biegłego, w tym tłumacza. Zadania tego ostatniego są jednostronnie wyznaczane przez organ powołujący tłumacza i przez niego jednostronnie kontrolowane. **Źródłem powstania takiego stosunku jest postanowienie organu, prowadzącego postępowanie, które tłumacz ma obowiązek wykonać (art. 194 i 195 w zw. z 204 § 3 k.p.k., a także art. 200 § 1 w zw. z 204 § 3 k.p.c., gdzie mowa jest o " poleceniu organu procesowego"). Obowiązek wykonania tłumaczenia na polecenie organu procesowego wynika zresztą także z art. 15 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego** (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 487, z późn. zm.; dalej: "u.z.t.p."). Ewentualne niewypełnienie zadań jest sankcjonowane normami prawa procesowego (art. 285 k.p.k.) nie cywilnego.

Jakkolwiek więc stosunek prawny pomiędzy tłumaczem przysięgłym, a organem procesowym, ze względu na charakter czynności tłumacza, jest częściowo zbliżony do cywilnoprawnego stosunku zlecenia, to dominują w nim cechy administracyjnoprawne. Organ procesowy występuje bowiem w stosunku do tłumacza z pozycji władczej, a wykonanie tłumaczenia nie zależy od autonomicznie wyrażonej, zgodnej woli stron.

Brak wskazanej autonomii woli dotyczy także samego wynagrodzenia tłumacza za czynności, wykonywane na żądanie organu procesowego, albowiem art. 16 ust. 2 u.z.t.p. obliguje Ministra Sprawiedliwości do określenia stawek tego wynagrodzenia w drodze rozporządzenia (co stanowi odstępstwo od wyrażonej w art. 16 ust. 1 u.z.t.p. zasady umownego ustalenia wynagrodzenia tłumacza pomiędzy zleceniodawcą, a zamawiającym). Rozporządzenie to (Dz. U. z 2005 r. Nr 15, poz. 131 z późn. zm.) stanowi z kolei podstawę do jednostronnego przyznania wynagrodzenia biegłego przez organ procesowy. Ustawodawca również w tym wypadku zastrzega formę postanowienia (art. 618I § 1 k.p.k.), które tłumacz może ewentualnie kwestionować w drodze zażalenia (w przypadku postanowienia wydanego przez Policję zażalenie przysługuje do prokuratora, nadzorującego prowadzone przez ten organ postępowanie przygotowawcze - art. 465 § 3 k.p.k.).

W konsekwencji stosunek prawny pomiędzy organem procesowym, a powołanym przez ten organ tłumaczem, pomimo mieszanego charakteru, nie jest poddany cywilnoprawnej metodzie regulacji, albowiem nie występuje w nim ani równorzędność podmiotów, ani autonomia ich woli. Nie jest to więc stosunek z zakresu prawa cywilnego. **Tym samym sprawa o wynagrodzenie, wynikające z takiego stosunku, nie jest sprawą cywilną.**

Na powyższą specyfikę zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, wydając uchwałę z dnia 28 maja 1997 r., III CKU 24/97, zgodnie z którą nie jest dopuszczalna droga sądowa dla dochodzenia przez biegłego wynagrodzenia za opinię wydaną na zlecenie prokuratora w postępowaniu przygotowawczym. Siłą rzeczy, zwłaszcza wobec odpowiedniego stosowania przepisów, nakazanego przez art. 204 § 3 k.p.k., uchwała ta ma zastosowanie także do tłumacza przysięgłego oraz w przypadku, gdy tłumacz taki działa na zlecenie innego, niż prokurator, organu, prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

Do roszczenia powódki nie mogą znaleźć zastosowania przepisy prawa pracy. W tym względzie wystarczy zważyć, że **pomimo specyficznego charakteru stosunku pracy, stanowiącego więź całkowicie odrębnego typu, aniżeli stosunek cywilnoprawny, jego nawiązanie, ukształtowanie i rozwiązanie również opiera się na wspomnianej autonomii woli (art. 10 i 11 k.p.), której brak pomiędzy tłumaczem, a powołującym go organem procesowym.** Z tej też przyczyny charakterystyczna, prawnopracownicza podległość (art. 22 § 1 k.p.) nie może być w żaden sposób wywiedziona z nierównorzędności pomiędzy organem, prowadzącym postępowanie, a powołanym przez niego pomocnikiem. Wreszcie stosunek pracy ma charakter ciągły, w przeciwieństwie do czynności tłumacza przysięgłego, wykonywanych na potrzeby konkretnego postępowania. Brak też przepisu szczególnego, który do żądania przez powódkę wynagrodzenia nakazywałby stosować jakikolwiek przepis prawa pracy.

Roszczenie powódki o zapłatę kwoty 551,88 zł nie wynika więc ze stosunku cywilnoprawnego, stosunku pracy, ani też z innego stosunku prawnego, o jakim mowa w art. 1 k.p.c. Żaden przepis szczególny nie przewiduje też ochrony takiego roszczenia przed sądem cywilnym. W odniesieniu do niego droga sądowa jest więc niedopuszczalna.

Tym bardziej, że zgodnie z art. 2 § 3 k.p.c.: nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów.

Stąd nawet biorąc pod uwagę, że stosunek, z którego powódka dochodzi należności ma pewne cechy stosunku cywilnoprawnego, to roszczenie to i tak nie podlegałoby rozpoznaniu w postępowaniu cywilnym, gdyż według art. 618 I § 1 k.p.c.: należności świadka, osoby mu towarzyszącej, biegłego, tłumacza oraz specjalisty nie będącego funkcjonariuszem organów procesowych ustala i przyznaje sąd lub organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. Jest to wyłączny tryb postępowania dotyczący uzyskania wynagrodzenia przez biegłego lub tłumacza.

Dlatego roszczenia w tym zakresie powódka mogła dochodzić jedynie w wyżej wskazanym trybie, o jakim mowa w art. 618 I § 1 k.p.k. tj. przed organem, prowadzącym postępowanie przygotowawcze, z możliwością kwestionowania rozstrzygnięcia takiego organu w drodze zażalenia. Co prawda w niniejszym przypadku organ, który ją powołał do pełnienia funkcji tłumacza, nie orzekł o jej wynagrodzeniu w stosownym trybie (postanowienie, wydane na podstawie art. 618 I § 1 k.p.k.) i pomimo faktycznej wypłaty powódce części żądanych przez nią należności, pozbawił ją możliwości wniesienia zażalenia. Jednakże powódka może to ewentualnie kwestionować przed prokuratorem, nadzorującym postępowanie przygotowawcze, domagając się, aby w trybie art. 326 k.p.k. polecił wydanie stosownego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. niedopuszczalność drogi sądowej obliguje sąd do odrzucenia pozwu. Okoliczności skutkujące odrzuceniem pozwu sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 202 zd. 3. k.p.c.), a szczególny przejaw tego obowiązku w postępowaniu apelacyjnym przewidziany jest w art. 386 § 3 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozew ulega odrzuceniu, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie.

Dlatego też, mając na względzie przedstawione okoliczności oraz na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

Powódka domagała się też odsetek od niewypłaconej części przedmiotowego wynagrodzenia.

Do tego roszczenia żadna norma bezpośrednio się nie odnosi, jednak pomimo administracyjnoprawnego charakteru zgłoszonego przez powódkę roszczenia o wynagrodzenie, opóźnienie w jego wypłacie może rodzić skutki cywilnoprawne, przewidziane w art. 481 k.c. **Roszczenie odsetkowe ma co prawda uboczny charakter, albowiem nie może powstać bez roszczenia głównego, jednak jeżeli rzeczywiście to drugie roszczenie powstanie (niezależnie od trybu jego dochodzenia) oraz nastąpi opóźnienie w jego zaspokojeniu, to obowiązek zapłaty odsetek zyskuje już charakter samoistny i zapłaty tej można nawet dochodzić oddzielnie.** Jednocześnie żaden przepis k.p.k. nie przewiduje właściwości organów prowadzących postępowanie do orzekania w przedmiocie ewentualnych odsetek związanych z tego rodzaju wynagrodzeniem, w szczególności nie mieści się to w zakresie art. 618 I k.p.k.

Dlatego też dla takich roszczeń droga procesu cywilnego jest dopuszczalna.

Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z 19 marca 1996 r., III CZP 22/96 (Lex 24256) zgodnie z którą **dopuszczalne jest dochodzenie przez biegłego na drodze sądowej odsetek od wynagrodzenia przyznanego mu na podstawie art. 288 k.p.c. Jakkolwiek uchwała ta odnosi się do biegłego w postępowaniu cywilnym, to z uwagi na identyczną pozycję prawną takiego biegłego, ma zastosowanie również do tłumacza (biegłego), powołanego w postępowaniu karnym (przygotowawczym).**

Niemniej jednak w niniejszym przypadku nie ma podstaw do przyjęcia jakoby tego rodzaju roszczenie powstało.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c.: jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Dłużnik pozostaje w opóźnieniu jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne.

Jak wynika z art. 618 I § 2 k.p.c. przyznaną należność m.in. tłumacza należy wypłacić niezwłocznie. Tym samym wynagrodzenie należne biegłym staje się wymagalne po jego ustaleniu i przyznaniu w trybie art. 618 I § 1 k.p.k. i winno być spełnione niezwłocznie. Dopiero od chwili przyznania wynagrodzenia biegnie termin do zapłaty wynagrodzenia, a w konsekwencji ewentualnych odsetek za opóźnienie.

Skoro zatem dochodzona przez powódkę kwota (551, 88 zł) nie została ustalona w przepisany trybie przez uprawniony organ i niedopuszczalne jest ustalanie jej w

postępowaniu cywilnym, to nie można mówić, żeby była wymagalna i nie spełniła się jedna z niezbędnych przesłanek powstania roszczenia odsetkowego w zakresie tej kwoty.

W tym więc zakresie żądanie powódki jest bezzasadne, więc oddalenie powództwa przez Sąd Rejonowy jest prawidłowe, a tym samym apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Dlatego też orzeczono, jak w punkcie II wyroku.

Ubocznie można zauważyć, że czym innym jest kwestia opóźnienia w zakresie terminu, w jakim winno zapaść orzeczenie co do należności biegłego tłumacza, gdyż może to rodzić co najwyżej roszczenia odszkodowawcze, które nie były przedmiotem niniejszego postępowania.

Biorąc pod uwagę powyższe rozstrzygnięcia, stroną wygrywającą postępowanie apelacyjne jest pozwany i przysługuje mu od powódki zwrot kosztów tego postępowania na podstawie art. 98 § 1 w zw. z 391 § 1 zd. 1. k.p.c. Koszty te stanowi wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 180 złotych (§ 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Dlatego też postanowiono, jak w punkcie III wyroku.”

W przywoływanej przez Sąd Okręgowy w Lublinie uchwale z dnia 19 marca 1996 r. (III CZP 22/96) Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne dochodzenie przez biegłego na drodze sądowej odsetek od wynagrodzenia przyznanego mu na podstawie art. 288 k.p.c. Sąd Najwyższy aprobatą odniósł się do uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25.I.1995 r. W 14/94 wskazującej, że niewypłacenie uposażenia m.in. funkcjonariuszowi Policji, Urzędu Ochrony Państwa stanowi zdarzenie cywilnoprawne polegające na opóźnieniu się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, co na podstawie art. 481¹ k.c. uzasadnia żądanie odsetek przed sądem powszechnym. Zdaniem Sądu Najwyższego „Biegły od dnia prawomocności postanowienia przyznającego mu wynagrodzenie ma prawo domagać się niezwłocznej jego wypłaty. Niewykonanie przez sąd tego obowiązku stanowi zdarzenie cywilnoprawne rodzące roszczenie o odsetki. Stwarza bowiem stan, w którym sąd będący dłużnikiem, używa pieniędzy biegłego, a odsetki są długiem ubocznym jako wynagrodzenie za używanie cudzych pieniędzy. Tym samym wypełniona zostaje hipoteza art. 481 § 1 k.c., według którego wierzyciel może dochodzić odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Przez opóźnienie rozumie się taki stan prawny, w którym świadczenie nie zostało spełnione w chwili, w jakiej stosownie do powinności dłużnika miało być spełnione. Droga sądowa do dochodzenia tych odsetek wynika wprost z art. 1 i 2 § 1 k.p.c.” Tym samym Sąd Najwyższy nie podzielił odmiennego poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 V 1995 r., I PZP 13/95, OSNAPiUS Nr 23/35, poz. 286).

Co z powyższych orzeczeń wynika dla tłumaczy:

1. Stosunek łączący tłumacza wykonującego czynności w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, na żądanie sądu, prokuratora, Policji oraz organów administracji publicznej nie jest stosunkiem cywilnoprawnym w rozumieniu art. 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Dlatego w razie kwestionowania wysokości przyznanego tłumaczowi wynagrodzenia przysługuje mu zażalenie.

2. Ponieważ tłumacza łączy z powołującym go organem stosunek publicznoprawny wyłączone jest posiłkowe stosowanie przepisów Kodeksu pracy.
3. Niewypłacenie tłumaczowi wynagrodzenia „niezwłocznie” stanowi zdarzenie cywilnoprawne polegające na opóźnieniu się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, co na podstawie art. 481¹ k.c. uzasadnia żądanie odsetek przed sądem powszechnym. Roszczenie o wypłatę odsetek za przyznane wynagrodzenie staje się wymagalne w dniu następującym po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia.

*Autor opinii: Paweł Gugala
Adwokat i tłumacz przysięgły jęz. niemieckiego
www.sglegal.pl*